ŚRODA
20 LIPCA 1949 ROKU

CZYTELNIK

ROK VI. NR 197 (966)

SŁOWO POLSKIE

DZIS CZTERY STRONY

Cena 5 zł

WYDANIE A

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w WROCŁAWIU

List z Londynu

Komisja królewska o społeczeństwie brytyjskim

LONDYN, w lipcu.

Z inicjatywy związku dziennikarzy brytyjskich parlament powołał Królewską Komisję dla badania stosunków w prasie. Dziennikarze skarżyli się, że lordowie, właściciele gazet, narzucają swoją opinię czytelnikom. Wskazywano na nielegalne praktyki wydawców. W materiale dowodowym przyjęto, że w niektórych redakcjach istnieje spis osób umieszczonych na czarnej liście. Nie wolno o nich podawać żadnej wzmianki w gazecie. Należy ich zabić milczeniem.

Wspomniano fakty, że biura ogłoszeniowe wywierają wpływ na pisma, nakazując wycofanie niemiłej recenzji lub umieszczenie wiadomości często niezgodnej z prawdą.

Na kilka miesięcy przed wybuchem II-giej wojny światowej właściciele biur ogłoszeniowych domagali się od potentatów prasy, by nie podawano wiadomości o agresywnych zamiarach Hitlera. Wszystkie bowiem „alarmujące notatki" wpływają zgubnie na kursy giełdowe. Dodajmy, że interwencja była skuteczna. Stwierdzono, że wywiera się nacisk na dziennikarzy gospodarczych, żądając od nich przychylnych notatek o różnych towarzystwach akcyjnych. Nie wolno pisać źle o domu towarowym Selferidges, bo Beaverbrook jest związany przyjaźnią z członkami rady nadzorczej

Skarżono się, że kupowanie świń nie odbywa się tak bezceremonialnie, jak nabywanie gazet na prowincji przez wzbogaconych baronów „przemysłu prasowego".

Zalono się, że właściciele pism domagają się często od dziennikarzy sensacyjnych wiadomości kosztem prawdy. Każde oskarżenie było poparte faktami.

Jako oskarżyciel występował m. in. były redaktor „Daily Herald", doradca Attlee, Francis Williams. Szczegóły podane przez niego o działalności Odhams Press, która wydaje „Daily Herald" oraz tygodnik „People", świadczyły, że przedstawiciele związków zawodowych, kontrolujący te pisma, zostali skaptowani przez wydawców i tolerują praktyki, uprawiane w prasie typowo kapitalistycznej.

Zeznania stron wydrukowano w trzydziestu kilku zeszytach. Materiał dowodowy jest obfity.

Chociaż nikt nie wstydził się w komisji królewskiej wyznania wiary, a lord Beaverbrook wyraźnie stwierdził, że wydaje pisma dla celów propagandowych, dla szerzenia swoich poglądów imperialistycznych, to Królewska Komisja stwierdziła, że trusty prasowe w W. Brytanii to nie trusty kapitalistyczne, ale „trusteeship", rady nadzorcze o celach filantropijnych.

Kalkulacje związane z wydawaniem prasy wskazały wyraźnie, kto ma prawo korzystać z wolności druku. Dla założenia pisma codziennego, jak twierdzi komisja królewska, trzeba było przed wojną mieć co najmniej dwa miliony funtów. Dziś dla założenia pisma codziennego w Londynie należało by powołać akcyjne towarzystwo o kapitale co najmniej 5 milionów funtów.

Komisja Królewska w konkluzji stwierdziła badając każdy zarzut syndykatu dziennikarzy, że „skargi są gołosłowne". Wydano świadectwo obywatelskie wszystkim trustom prasowym, potępiając jednocześnie ośrodki informacyjne (wydziały prasowe), które zostały powołane przez obecny rząd.

W ten sposób pochwalono bogaczy, którzy zdobyli majątki na prasie, traktując czytelnika jako idiotę. Z zeznań wszystkich dziennikarzy wynikało, że właściciele działali zgodnie z powiedzeniem jednego z redaktorów: „Czytelnik jest jak świnia: zje wszystko, bo w brudach lubuje się". Dostarczono mu brudów w poważnych ilościach. Zdobyto milionowe majątki. Uzyskano tytuły lordów, a Komisja Królewska dla badania wolności prasy przelistoczyła się w pratnię chemiczną, pokazując lordów gazetowych jako świetlane postacie rycerzy walczących jedynie o wolność słowa.

Zbigniew Kamiński.

Wspaniały dorobek pięcioletniego wysiłku

Odbudowa Warszawy

chlubnym dziełem całego narodu

4.400 mil. zł z ofiar społeczeństwa

Świat pracy i młodzież przodują

WARSZAWA (PAP). — 22 i 23 lipca b. r. obradować będzie w Warszawie I. Kongres Odbudowy Stolicy. Weźmie w nim udział ponad 2 tys. terenowych działaczy Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy.

W związku z Kongresem Sek. Gen. Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy — inż. Jerzy Grabowski udzielił przedstawicielowi PAP następujących informacji:

— Powołany do Stolicy w dniu Święta Odrodzenia Kongres delegatów ogniw terenowych SFOS — powiedział inż. Grabowski — podsumuje dotychczasowe wyniki ofiarności społecznej na odbudowę Stolicy i określi nowe zadania, jakie stawia przed działaczami SFOS 6-letni plan odbudowy i rozbudowy Warszawy.

Wkład społeczeństwa polskiego w dzieło odbudowy Warszawy najlepiej ilustrują takie oto dane cyfrowe:

Ze zbiórki SFOS wkłady osiągnęły w roku 1947 1.200 mil. zł, w roku ubiegłym — 1.955 miln. zł. W pierwszym półroczu r.b. wpłynęło na konto SFOS ponad 1 mild. zł. **Od początku zbiórki ofiarność społeczeństwa na odbudowę Stolicy wyraża się kwotą 4.400 mil. zł.**

Podstawą akcji zbiórki na odbudowę Warszawy jest jej powszechność i stałość świadczeń. Pragniemy, aby każdy Polak wkładał w odbudowę Stolicy choć najskromniejszą, ale stałą ofiarę.

W ofiarności przoduje świat pracy i młodzież. Musimy bardziej zainteresować akcją odbudowy stolicy naszą wieś.

Wzmożony powrót zdecydowanie wpłynąć na aktywizację i powszechność zbiórki. O wynikach tej akcji przekonają nas przede wszystkim osiągnięcia „Miesiąca Odbudowy Warszawy", we wrześniu.

Największą i najwymowniejszą pozycją wkładu społeczeństwa w odbudowę Stolicy jest robota Polski Ludowej.

oddawana do użytku społeczeństwa Trasa W-Z. Jej otwarcie w piątą rocznicę Manifestu Lipcowego, jest podkreśleniem wkładu społecznego w odbudowę Warszawy, będącą jedną z czołowych pozycji 5-letniego dorobku Polski Ludowej.

PIĘKNY BULWAR NAD WISŁĄ, UZUPEŁNIAJĄCY TRASĘ W-Z
Foto „APi"

Meldunek przemysłu hutniczego

Plan trzyletni wykonany

KATOWICE (PAP). Dnia 18 bm. o godz. 11-tej polski przemysł hutniczy wykonał trzyletni plan, wyrażony w wartości produkcji, realizując o 4 dni wcześniej swoje zobowiązania powzięte na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej — dla uczczenia 5-tej rocznicy Manifestu PKWN.

Wartość wytworzonej produkcji wynosi 5.880 milionów zł według cen 1937 r.

Tak szybką realizację planu trzyletniego uzyskano dzięki wysokim corocznym przekroczeniom planów zarówno w roku 1947 jak i w 1948.

Hasła na 22 Lipca

Niech żyje i rozkwita wolna, niepodległa Polska ludu pracującego!

Budujemy Polskę sprawiedliwą — Ojczyznę wszystkich ludzi pracy.

Sojusz robotników i chłopów — granitowym fundamentem Polski Ludowej.

Pięć lat sojuszu z Z. S. R. R. na straży niepodległości i pokoju.

Wykonaliśmy zapowiedzi Manifestu Lipcowego.

Naprzód do Polski Socjalistycznej!

Pomnik Kopernika ustawiony na cokole

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. został ustawiony na cokole u zbiegu ulic Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Świata pomnik Kopernika.

Pomnik odrestaurowany został przez firmę B-ci Łopieńskich. Pracami konserwatorskimi kierował artysta rzeźbiarz prof. St. Jagmin.

Remont pomnika trwał około 4 miesięcy. Uroczyste odsłonięcie pomnika nastąpi w dniu 22 lipca br. Jednocześnie z odsłonięciem Kolumny Zygmunta.

Niemieckie słowa, niemiecka treść

Papież do mieszkańców Berlina

BERLIN (PAP) W niedzielę 17 bm. papież Pius XII wygłosił przez radio przemówienie w języku niemieckim, w którym zwrócił się do „ukochanych synów i córek Berlina, okręgu berlińskiego i Pomorza??

„Miasto wasze — mówi papież — musiało przeżyć w minionych latach czasy apokaliptycznej wprost zgrozy. Wstrząsające potworności wojny i zniszczenia dotknęły jego murów...

„Widziano również podniosłą i mocną jak granit wiarę, która nie załamała się ani pod przemocą ani wskutek rozwalania się wszystkich nadziei ziemskich. Niewzruszona cnota nie obawiała się nawet śmierci, gdy chodziło o przykazania boskie... widzia no wtedy szczerą miłość bliźniego, którą ujawniła wspaniale w najrozmaitszych formach!!! mło dzież katolicka.

Papież mówi dalej z uznaniem o księżach niemieckich, oświadczając: „pełni samozaparcia kapłani, którzy w owych latach nieopisanej nędzy, stali niezłom nie u boku swych wiernych — zarówno miejscowych jak i tych, którzy przywędrowali, wygnani z ojczystego kraju.

Skazanie aktora kolaboracjonisty

WARSZAWA (PAP.). — Sąd Apelacyjny w Warszawie skazał aktora Andrzeja Plucińskiego z Szalawskiego, oskarżonego o działanie na szkodę narodu polskiego przez współpracę z wrogą hitlerowską propagandą filmową — na cztery lata wiezienia z pozbawieniem praw obywatelskich i publicznych praw honorowych na ten sam okres oraz konfiskatę mienia.

Sąd podkreślił, iż pobudką działania oskarżonego był haniebny oportunizm i łączność ideologiczna z profaszystowskimi grupami politycznymi.

STOLICA POSIADA CORAZ WIĘCEJ TROLLEYBUSÓW
Foto „APi"

Sprawozdanie z I-szego dnia Mistrzostw Polski

w boksie na str. 4

Maszyny rolnicze pracują

Żniwa w pełni

Zakończono zbiór rzepaku i jęczmienia

WARSZAWA. (PAP). Z całego kraju napływają meldunki, że prace żniwne trwają we wszystkich województwach i że już zostały wykonane w dużym procencie.

W pow. łomżyńskim i wysoko - mazowieckim zbiór żyta przeprowadzono już w 50 proc., zaś jęczmienia i pszenicy w 28 proc.

Do prac żniwnych przygotowano w województwie ponad 2.000 wszelkiego rodzaju maszyn. Dzięki lotnym brygadom remontowym technicznej obsługi rolnictwa, maszyny znajdują się bez przerwy w polu.

W zespołach Państwowych Gospodarstw Rolnych na Pomorzu żniwa odbywają się w całej pełni. Pracownicy zespołu Strzelecko w ciągu 4 dni skosili 200 ha pszenicy.

W majątku PGR Polanica w pow. inowrocławskim przy wydatnej pomocy grupy 30 junaków „SP" ukończono koszenie żyta.

W województwie pomorskim rzepak i jęczmień ozimy skoszono i zwieziono w 100 proc. Zbiory rzepaku w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększyły się o 30 proc. Również plony jęczmienia ozimego są lepsze aniżeli w latach poprzednich.

W państwowych gospodarstwach rolnych okręgu szczecińskiego ukończono całkowicie zbiór rzepaku i jęczmienia ozimego na obszarze 3.760 ha oraz dokonano sprzętu 50 proc. żyta.

Dewaluacja florena

ROTTERDAM. Pewne wysoko postawione osobistość holenderskie dały wyraźnie do zrozumienia, że o ile funt szterling zostanie zdewaluowany to floren holenderski również zmieni swą wartość. Rządowe koła holenderskie przychylają się do tezy Sir Stafforda Crippsa, który przeciwstawia się dewaluacji funta, lecz przyznaje szczerze, że o ile w jakichkolwiek okolicznościach wartość funta zostanie obniżona wówczas natychmiast zostanie przeprowadzona dewaluacja florena holenderskiego.

Inżynierowie i technicy włączają się do współzawodnictwa

WARSZAWA. (PAP). Prezydent R.P. Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę: „Zebrani na zjeździe polskim i czeskim w Cieszynie, polscy i czechosłowacy inżynierowie i technicy przemysłu górniczego, przesyłają meldunek, że swoje dwudniowe obrady poświęcili zagadnieniu wydajności pracy w górnictwie, uważając jej podniesienie za pierwszy i najważniejszy obowiązek inżyniera i technika.

Inżynierowie i technicy przemysłu górniczego Polski i Czechosłowacji włączają się na wszystkich etapach do ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa szerokich mas pracujących.

40 mil. zł nagród dla przodowników pracy ZZK

WARSZAWA (PAP.). — Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy Zarządzie Głównym ZZ. zwrócił z funduszów otrzymanych z Ministerstwa Komunikacji, 30-tu wyróżniającym się jednostkom służbowym poszczególnych DOKŚ, nagrody zespołowe na sumę 40 milionów zł.

Szkoły i świetlice otrzymają 2.000 radioodbiorników

WARSZAWA (PAP.). — Zarząd Główny Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju uchwalił dla uczczenia piątej rocznicy Święta Odrodzenia, zaopatrzyć 2.000 szkół i świetlic w aparaty radiowe.

Na apel Zarządu Głównego akcję tę podjęły Zarządy Okręgowe, Oddziały Powiatowe i Koła SKRK.

Aparaty zostaną wręczone szkołom i świetlicom w rama- mach uroczystości Święta Odrodzenia.

Ministerstwo Oświaty udzieliło na przeprowadzenie akcji znacznej pomocy finansowej.

Zaopatrzone w aparaty radiowe 2.000 szkół i świetlic — to umożliwienie przynajmniej pół milionowej rzeszy młodzieży i dorosłych korzystania we własnej klasie czy świetlicy z najlepszego instrumentu kształcenia.

Dr. FELIKS WIDY-WIRSKI

Wiceminister Żeglugi

Gospodarka morska Polski

Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1945 roku wzywał naród Polski do walki z okupantem m. in. pod hasłem oparcia Polski o szeroki dostęp do morza.

Epokowe zwycięstwo potężnej Armii Radzieckiej, u której boku walczyły oddziały dywizjonu Wojska Polskiego, pozwoliło w pełni zrealizować hasło Manifestu Lipcowego, dając nam w pośladanie historyczne wyprze że morskie, rozpościerające się na długości ponad 500 kilometrów od Braniewa do Świnoujścia.

Pierwszy okres pracy na odzyskanym wybrzeżu morskim wymagał doraźnego działania na krótką metę. Porty i stocznie leżały w gruzach. Żegluga, produkcyjna i szkolnictwo morskie nie istniały. Wszystko trzeba było wznosić i stwarzać od nowa w warunkach utrudnionych brakiem pieniędzy, żywności, komunikacji, materiałów, a nade wszystko wyszkolonych ludzi.

Ten pierwszy, heroiczny okres rozpoczął się na wiosnę 1945 roku, z chwilą uwolnienia Gdańska i Gdyni od okupanta, za ostateczny zaś jego kres można uznać powołanie do życia samodzielnego Ministerstwa Żeglugi w styczniu 1947 roku.

*

Dzięki szybkim postępom odbudowy, porty morskie przestały być „wąskim gardłem" w gospodarce narodowej, osiągając normalny stan, przy którym tonaż nie musi czekać w porcie na przeładunek. Porty polskie mogą już obecnie przeładować każdą ilość towarów transportowanych morzem w ramach obrotów handlowych Polski oraz zaprzyjaźnionych krajów Środkowej Europy, chcących korzystać z usług naszych portów.

Zespół portowy Gdynia — Gdańsk w szybkim tempie staje się światowym portem bazowym krajów Demokracji Ludowej. Zmienia również oblicze port szczeciński, który ze swej roli przedwojennej, drugorzędnej roli urasta do poziomu czołowego portu tranzytowego i skarbowego, o kluczowym znaczeniu zwłaszcza dla gospodarki Polski i Czechosłowacji.

Nasze władze morskie powzięły śmiałą decyzję skierowania na Szczecin całego wysiłku technicznego i finansowego w zakresie inwestycji portowych. Dzięki temu Szczecin stał się obecnie portem największych inwestycji spośród wszystkich portów Europy.

W zakresie budownictwa morskich statków handlowych na własnych stoczniach, dotychczasowe prokty rozbudowy polskiej floty handlowej morskiej, ograniczyły się już w stal pierwszych spuszczonych na wodę statków, nazwanych „Sołdek", „Jedność Robotnicza", „Brygada Makowskego", „I Maja", i „Pstrowski". W naszych tych uczciwych przodowników pracy oraz wielkie święta klasy pracującej.

Budowane obecnie nowe statki zajmą wkrótce miejsce w szeregach polskiej flo ty handlowej, przyczyniając się do dalszego zwiększenia jej tonażu, który, po rewindykowaniu ocalałej części polskiej floty przedwojennej i otrzymaniu z rąk Związku Radzieckiego poniemieckiego tonażu repatryacyjnego, jak również zakupieniu szeregu jednostek, przekracza już obecnie o 70 % nośność przedwojenną.

Pozwoliło to na uruchomienie pod polską banderą 14 regularnych linii żeglugowych, łączących nasze porty z portami całej Europy, Bliskiego Wschodu, Indii i Pakistanu oraz Ameryki Północnej i Południowej. Prócz tego polskie statki pływają w żegludze nieregularnej w zasięgu wszystkich niemal mórz i oceanów.

Całkowicie zniszczone przez wojnę rybołóstwo morskie ostatnio już odbudowane. Daje ono dziś utrzymanie nie tylko samym rybakom i ich rodzinom, ale także tysiącom ludzi zatrudnionych w stoczniach rybackich, przemyśle przetwórczym i handlu rybą. Praca rybaków morskich przysparza ludności tysiące ton powyżenia o wysokiej zawartości białka i tłuszczu, powiększając również liczbę artykułów eksportowych oraz wzmacniając podstawy surowcowe niektórych gałęzi przemysłu.

Specjalny nacisk położony został na rozbudowę rybołóstwa dalekomorskiego, które posiada zaopatrzyć rynek krajowy w pożywne śle dzie z Morza Północnego, a prócz tego zapewniać około 80 % oszczędności w wydatku dewizowym, jaki byłby konieczny przy sprowadzaniu śledzi zza granicy.

Stocznie polskie rozpoczęły już budowę specjalnych dalekomorskich trawlerów rybackich, które nie za długo powiększą obecną polską flotylę trawlerową. Aby zapewnić polskim trawlerom dalekomorskim punkt oparcia i zaopatrzenia na własnym wybrzeżu, położony możliwie blisko terenu połowów, tj. wód Morza Północnego, buduje się obecnie specjalną bazę rybołóstwa dalekomorskiego w Świnoujściu, wyposażoną we wszelkie nowoczesne urządzenia.

Szybka rozbudowa naszej gospodarki morskiej na skalę nieznaną dotychczas w naszej Ojczyźnie, spowodowała konieczność wyszkolenia zarówno pod względem zawodowym, jak społecznym i politycznym, kadr nowych fachowców morskich. Dlatego w parze z inwestycjami na cele techniczno-gospodarcze szły również inwestycje na cele szkoleniowe. Zamiast jednej przedwojennej szkoły morskiej, mamy już dziś osiem szkół dla marynarzy, rybaków i stoczniowców, nie licząc od wyższych uczelni oraz licznych kursów dokształcających.

Uzyskane sukcesy w dziedzinie gospodarki morskiej nie znaczą jednak, że możemy już spocząć na laurach. Sześcioletni plan gospodarczy stawia przed polską gospodarką morską nowe wielkie zadania, których wykonanie wymaga dalszego wysiłku.

Feliks Widy-Wirski

Film o wczasach

St. Sojecki pisze scenariusz

Stanisława Sojeckiego, znanego teatrologa, scenarzystę, satyra i dziennikarza w jednej osobie — spotykamy w Administracji „Słowa Polskiego" w Jeleniej Górze. Wstąpił tu, aby kupić cały plik gazet. Korzystając ze spotkania, zapytujemy o powód, jaki skłonił pisarza do przyjazdu do Jeleniej Góry.

— Przyjechałem do pomontażowego filmu, którego tematem jest życie wczasowiczów. Tytuł obrazu na razie jeszcze nie istnieje. Film będzie zrealizowany prawdopodobnie w lutym przyszłego roku. Realizacją scenariusza zajmie się wartszawska grupa operacyjna Państwowego Przedsiębiorstwa „Film Polski". Obecnie przystępuję do opracowania szczegółów. Ponieważ najwięcej akcji wczasowiczów znajdują się na Dolnym Śląsku w okolicach Jeleniej Góry, przyjechałem tu, aby naocznie przekonać się, w jakich warunkach przebywają pracownicy w czasie swych urlopów wypoczynkowych. Zwiedziłem na razie Ośrodek FWP w Cieplicach.

— Czy było to ciekawe?

— Tak. Zadowolone twarze wczasowiczów ze wszystkich frs dowisk społecznych świadczą, że świat pracy czuje się na wczasach dostojnie. Nie zauważyłem żadnych zgrzytów, co uprawnia mnie w przeświadczeniu, że czuje się w czasie współnie spędzanych urlopów niwelu je wszelkie różnice wśród wczasowiczów. Moment ten pragnę utrwalić w mym scenariuszu.

— Jak się panu podoba Jelenia Góra?

— Przyjemne miasto. Czyściutkie, zresztą tak samo jak wszystkie miasta Dolnego Śląska. Ludzie są uprzejmi, grzeczni, gościnni.

Wilka zawsze ciągnie do lasu. Nasz rozmówca zdążył już odwiedzić onegdaj Teatr w Jeleniej Górze.

— Co może nam pan powiedzieć, jako teatrolog, o repertuarze Państwowego Teatru Dolnośląskiego w Jeleniej Górze?

— Pragnę podkreślić duży wkład pracy Dyr. Łozińskiej. Niejedna gorsza stołeczna nie powstydziłaby się wystawiania wlenia „Marii Stuart", Słowackiego. Podkreślam to z tym większym zadowoleniem, że Teatr w Jeleniej Górze wystawi krotochwilę Ruszkowskiego pt. „Wesele Fonsia" w niedzielę przeróbce. Utwór ten wejdzie nieba wem na afisz. Obserwując w „Marii Stuart" grę artystów jeleniogórskich, jestem spokojny o los „Wesela Fonsia"...

— Co pan ostatnio napisał?

— Do spółki z Tomaszem Atkinsem przetłumaczyłem niedawno z angielskiego komedię Vernona Bestera p.t. „Kazynek z Ameryki". Pracą tą zainteresowało się wiele teatrów w Polsce. Między innymi zakontraktował ją Teatr Nowy w Warszawie, pozostający pod dyrekcją Tuwima. W głównej roli kobiecej wystąpi na deskach „Nowego" Mieczysława Ćwiklińska.

— A co z pańską twórczością satyryczną?

Od czasu do czasu zamieszczam w „Szpilkach" i w codziennej prasie warszawskiej fraszki i krótkie utwory satyryczne. Nawał prac, związanych z pisaniem scenariusza filmowego z życia wczasowiczów, jak również kierownictwo działu programu „lekkiego" dla teatrów — absorbują mnie tak dalece, że nie mam wolnej chwili.

Wracam z wyjeżdżam z Jeleniej Góry do Bierutowic. Na miejscu zaznajomię się z nowymi ludźmi, którym rozmieszczę rolę w scenariuszu.

— Długo pan będzie podróżował po Dolnym Śląsku?

— Ze dwa tygodnie. Tyle mniej więcej czasu potrzeba mi na zebranie materiału do mych szkiego filmu. Na miejscu czynię jedynie krótkie notatki, a pisaniem właściwego scenariusza zajmę się w Warszawie.

W.G.

Kraj przed rocznicą

Manifestu Lipcowego

KANTATA 22 LIPCA NA KONCERCIE W STOLICY

Na wielkim koncercie Zespołu Artystycznego Domu Wojska Polskiego w dniu 21 bm. na korcie Legii w Stolicy — zostanie wykonana po raz pierwszy „Kantata na 22 lipca", skreszsa Dobrzańskiego i Jerzego Gerta, do słów Krzysztofa Gruszczyńskiego.

Ponadto również po raz pierwszy wykonane zostanie widowisko baletowe pt. „Zbójeńska przyjaźń". Widowisko oparte na motywach tańców ludowych polskich i rosyjskich, wykona reprezentacyjny balet Domu Wojska Polskiego.

LIGA KOBIET W AKCJI ŻNIWNEJ

Liga Kobiet przystąpiła do wypełnienia zadań wynikających dla odbudowy kraju godzin pracy.

Członkinie Ligi podjęły solidarnie pracę przy odgruzowaniu, porządkowaniu ulic, skwerów, trawników itd. oraz przy oczyszczaniu i porządkowaniu grobów żołnierzy polskich i radzieckich.

W Jaworze (woj. wrocławskie) członkinie Ligi Kobiet za ofiarowały 4 tys. godzin dla porządkowania cmentarza bojowników polskich i radzieckich oraz terenów podmiejskich.

W Legnicy, kobiety odgruzowały plac w śródmieściu, zorganizowały wyjazdy ekip świetlicowych oraz grup kobiet z miasta do pomocy w pracach żniwnych.

Np. w Sobiecinie 100 członkiń Koła Ligi Kobiet przepracowało 1 dzień przy pracach żniwnych.

DZIEŁO PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

Pracownicy Narodowego Banku Polskiego w Warszawie, w ramach Czynu 22 Lipca — urzechomili 4-tą sortownię pieniędzy przy Skarbcu Emisyjnym. Oprócz tego przyjęczyli odbudowę gmachu przy ul. Jasnej, Warszawę z Łodzią i stację obsługi dla samochodów bankowych. Zakupili: 6 biletów, 4 ra dioaparaty i sprzęt sportowy — dla 8 szkół warszawskich.

NOWE ZAKŁADY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

W Łodzi robotnicy zatrudnieni przy odbudowie gmachu Publikinki chorób zawodowych Uniwersytetu Łódzkiego, przypieszyli prace, w rezultacie ese go otwarcie Publikinki nastąpi w dniu 22 bm.

Pracownicy łódzkich zakładów garbarskich zakończyli urządzanie stacji opieki nad Matką i Dzieckiem przy garbarni w Kali szu. Stacja zostanie oddana do użytku 22 bm.

Pracownicy warsztatów remontowych technicznej obsługi rolnictwa w Łodzi, dokonali gruntownego remontu 12 traktorów i 15 innych maszyn rolniczych.

NOWE ŚWIETLICE I DZIELA SZTUKI

W Szczecinie pracownicy Spółdzielni Pracy „Solidarność" wspromagali przedsiębiorstwo świetlicę, wyprodukowali pond plan towary wartości 50 milionów zł. oraz uruchomili nowy punkt sprzedaży przy Al. Wojska Polskiego.

Zakłady Graficzne „Książka — Wiedza" w Wałbrzychu, spontanie z zobowiązaniem wykonały o miesiąc wcześniej druk 4 tomów dzieł Dreisera w nakładzie 50 tys. egzemplarzy.

JUNACY 8 BRYG. NA WIŚLE POLSKIEJ

Junacy 8 brygady „SP", zatrudnionej przy budowie arteri pszczującej, łączącej Śląsk z Warszawą — zakończyli przed terminowo prace, zaplanowane na miesięczny okres.

Ponadto junacy zorganizowali jako Czyn Lipcowy kilkanaście ognisk i wieczornic oraz imprez sportowych dla miejscowej ludności.

SZMERY ODRY

W BRZEGU BOKS NA AMFITEATRZE

Władnie przed rokiem Brzeg meldował o zakończeniu prac przy budowie najwspanialszej areny otwartej sceny w Polsce — olbrzymiego amfiteatru, mogącego pomieścić 8.000 osób. Prace przygotowawcze wtedy kwietery na przyjęcie 3.000 osób. I działa...

Czeka do dnia dzisiejszego. Aż znajdzie się ktoś, kto urządzi „Dni Brzegu Dolnego" g. pięknego miasta o budowlach zabytkowych z okresu księstwa brzeskiego.

Zamiast zapowiadanych wielkich imprez artystycznych zespołów kilkuset osobowych — jedyną imprezą, jaka odbyła się w Brzegu był... boks.

Jaka będzie następna? Może pokazowa partia bridża, albo pokaz pingpongu w dwie osoby?...

Mamy już pod Wrocławiem przepiękny amfiteatr, którym jakoś nikt się dotychczas nie zainteresował. Dziwne?

SPORTOWA AKCJA „O"

Jadąc koleją z Kudowy do Kłodzka podsłuchałem rozmowę dwóch sportowców, którzy rozmawiali o ważnej sprawie naszych sukcesów piłkarskich za granicą. Aczkolwiek rozmowa jest sportowo nieco spóźniona, jednakże ze względu na jej niezwykłość powtórzymy ją.

— Słuchaj, ten nasz wy nik tu Dobrzesznie i Czeka do dnia dzisiejszego. Aż znajdzie się ktoś, kto urządzi „Dni Brzegu Dolnego" g. pięknego miasta o budowlach zabytkowych z okresu księstwa brzeskiego.

Zamiast zapowiadanych wielkich imprez artystycznych zespołów kilkuset osobowych — jedyną imprezą, jaka odbyła się w Brzegu był... boks.

Jaka będzie następna? Może pokazowa partia bridża, albo pokaz pingpongu w dwie osoby?...

Mamy już pod Wrocławiem przepiękny amfiteatr, którym jakoś nikt się dotychczas nie zainteresował. Dziwne?

SPORTOWA AKCJA „O"

Jadąc koleją z Kudowy do Kłodzka podsłuchałem rozmowę dwóch sportowców, którzy rozmawiali o ważnej sprawie naszych sukcesów piłkarskich za granicą. Aczkolwiek rozmowa jest sportowo nieco spóźniona, jednakże ze względu na jej niezwykłość powtórzymy ją.

— Słuchaj, ten nasz wy nik tu Dobrzesznie i Czeka do prostu akcja „O" — niech jeden ze sportowców.

— Jakto akcja „O"?

— No widzisz, nasi piłkarze chcą więcej brać bramek niż wbijać.

Teraz wszystko jasne?

MA TYLKO JEDNĄ GŁOWĘ

W pewnym urzędzie wałbrzyskim zatrudniony jest biurokrata, który mocno przejęte, jeszcze wojennej myśli, a sprawy petentów załatwia w takim tempie, że pełym wzrokiem trudno dostrzec, by się w ogóle po suwały.

Gdzie w tymże Wałbrzychu otoczone jest powszechnym szacunkiem 6-krotna producentka pra cy Janina Drutowska, zatrudniona w „Kalkomanii". Posiada ona tylko jedną rękę, mimo to jest wzorem dla wszystkich pracowników Wałbrzycha.

Naszemu biurokracie, który nie zdążył od wiedzy miesięcy załatwić pewnej sprawy — zarzucono za przykład tę dzielną robotnicę.

— No i co z tego? — odpowiada biurokata. — Ja też mam tylko jedną głowę, a nie dwie...

Obecni spojrzeli nań z politowaniem, a ktoś dźwiękowie zauważył.

— Jednak w tym, co on mówi, jest trochę prawdy.

JAKA JUTRO BĘDZIE POGODA

Często trapi nas wątpliwość, jaka jutro będzie pogoda. W takim wypadku telefonujemy do Instytutu Meteorologicznego. Wczoraj odpowiedziano nam:

— Chyba będzie deszcz, bo naszego kierownika rwie w kolanie...

I rzeczywiście spadł deszcz.

I nie wierzyć tu meteorologii!

ZOBOWIĄZANIE

— Jak wasza fabryka postanowiła uczcić 22 lipca? — pytam pewnego pracownika z Kowalskiego.

— Postanowiliśmy obniżyć produkcję.

— Co? Toż to niesłychane!

— A jednak nie przestaje być prawdą. Bo widzi pan ja pracuję w Monopolu Spirytusowym.

300 APARATÓW RADIOWYCH

W dniu Święta Odrodzenia nia przybywa do Wrocławia liczna delegacja chłopów i młodzieży szkolnej z przedmieścia. Spotkanie Komitet Radiofonizacji Kraju, rozwijający na Dolnym Śląsku tak owocną działalność, ofiarowuje tym dwu powiatom 300 odbiorników radiowych. Uroczystą wręczenie dokonało delegacjom obu powiatów odbędzie się w wielkim studio Polskiego Radia, w czasie uroczystości oddania do użytku nieprawicowych organów.

nasze echa

Robota k ang elski o rządzie Atlie

Polityka brytyjskiego rządu labourzystowskiego powoduje dalszą pauperyzację klasy robotniczej i bogacenie się kapitalistów.

Oto co na łamach „Daily Mail" opowiada o swym życiu stary robotnik William Wright, jeden z 33 robotników portowych, którzy zwolnienie z pracy wywołało strajk protestacyjny.

„Poświęciłem portowi całe życie i obecnie nie powiem, ale wyrzucono mnie, jak starą, wysłużoną szkapę. Cieszę się, że młodzież strajkuje, broniąc interesów swych starszych towarzyszy. Zacząłem pracować w wieku 13 lat, pracowałem przez całą wojnę i nikt mi wówczas nie mówił, że jestem za stary, kiedy młodzi wojowali przeciwko Hitlerowi. Przy wyładowywaniu cięku pracowałem po 18 godzin dziennie. Ostatnio pracowałem 3 dni w tygodniu.

Teraz mnie produkowali. Sądzę, że port londyński ma wobec mnie pewne zobowiązania i jeśli administracja portowa nie chce, abym pracował to powinna mi wyznaczyć odpowiednią rentę. Nie ma ona prawa wy rzucać mnie na ulicę, jak niepotrzebny grat".

Francuzi ostrzegają Partię Socjalistyczną

Z okazji paryskiego kongresu Socjalistycznej Partii Francji, jej przywódca ogłosił zestawienie liczby członków we wszystkich dzielnicach kraju. Według oficjalnych danych partyjnych liczba członków Partii, wynosząca w roku 1947 — 323.684, spadła w roku 1948 do 223.781.

Partia Socjalistyczna straciła przeto w ciągu jednego roku 100.083 członków czyli 1/4 W rzeczywistości liczba członków, którzy wystąpili z partii jest znacznie wyższa.

Synalek spieszy z odsieczą oku

Chińskie ludowe władze wojskowe w Szanghaju wpadły na pomysł, aby zapobiec ewentualnej do życia przez Czang-Czing-Kuo, syna zbrodniarza wojennego Czang-Kaj-Szeka.

Pochwycono 8 tajnych agentów Kuomintangu, przy których znaleziono siedem listów, pisanych przez Czang-Czing-Kuo, dwa rewolwery, amunicję, aparaty fotograficzne, oraz fałszywe dokumenty.

Po schwytaniu wzmiankowanych 8 agentów, zgłosiło się do władz policyjnych samorzutnie dziewczyna, trzęsąc przymieli ona z sobą swe karty rozpoznawcze, broń, oraz list pisany przez Czang-Czing-Kuo.

Ujawniono, że bezpośrednio przed wyzwoleniem Szanghaju, odbyła się pod przewodnictwem Czang-Czing-Kuo tajna konferencja, na której planowano podjęcie przez agentów Kuomintangu akcji wywrotowej.

Ostre rozdźwięki w rodzinie reakcji

Zaostrzenie się sprzeczności anglo-amerykańskich świadczy, że „współpraca" w ramach planu Marshalla wiednie zanim jeszcze zdążyła zakwitnąć.

Wciągając Anglię do planu Marshalla, imperialiści amerykańscy liczyli na to, że uda im się na jednym ogniu upiec dwie pieczenie: zdobyć poparcie Anglii, w walce z obozem antyimperialistycznym i przekształcić ten kraj w swego satelitę.

Imperializm angielski znowu stara się zdobyć poparcie Stanów Zjednoczonych do walki przeciwko ruchowi narodowowyzwoleńczemu w koloniach i krajach podległych oraz dla swej wrogiej polityki względem ZSRR.

Plany angielskich kół rządzących są krzyżowo sprzeczne z planami ekspansjonistów amerykańskich. Powstają więc w rożdzinie reakcji rozbieżności i tarcia.

Przebieg „współpracy" anglo-amerykańskiej dowodzi, że imperializm amerykański bynajmniej nie zamierza ustąpić Anglii roli zarządcy w zmarshalizowanej Europie, a tym bardziej—nie zezwoli jej na wzmocnienie swych pozycji gospodarczych i politycznych. Bo są one sprzeczne z planami ekspansji amerykańskiej.

Związkowcy Dol. Śląska potępiają siewców fermentu

Wczoraj rozpoczęły się w sali konferencyjnej ORZZ dwudniowe obrady odprawy plenarnej przewodniczących Powiatowych Rad Związków Zawodowych. Na odprawie obecny był sekretarz Centralnej Rady Z. Z., ob. Kowalski, który wygłosił obszerny referat na temat obecnej sytuacji politycznej kraju i roli Związków Zawodowych w obliczu aktualnych wydarzeń.

Nawiązując do procesu Dobroszyńskiego mówca stwierdził, że wyniki tej rozprawy, która odbyła się drugoczęsy sposób ku siewcom lisy klski wrześniowej i zdrady sanacyjnego reżimu, należy podać do wiadomości polskiej klasy robotniczej jako groźne memento. Ci bowiem — powiedział ob. Kowalski — którzy jeszcze wczoraj w jakiej mistyczne posłannictwo emigracyjnych renegatów i ich watażki — Dobroszyńskiego, ci wszyscy poznali ogrom swego zaślepienia w obliczu rozprawy za zbrodnie.

Ci, którzy sami zbrodniarzy, zdradzili w rzecz zgnębiono i zdradę na rzecz ludu pracującego.

W związku z wydarzeniami lubelskimi i równoległym krakowskim „cudem" słudzącej Salwy mówca zaapelował do związkowców dolnośląskich, aby w dniach najbliższych propagandzie reakcyjnej części kleru, dążącej do siania fermentu i spowodowania rozłamu polskiej klasy pracującej na wierzących i nie wierzących.

Następnie przew. ORZZ, Logo Kowalski złożył sprawozdanie z ostatniego okresu działalności Związków Zawodowych na Dolnym Śląsku.

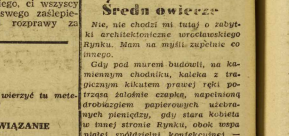

Średn owieże

Nie, nie chodzi mi tutaj o zabytki architektoniczne wrocławskiego Rynku. Mam na myśli zupełnie co innego.

Gdy pod murami budowli, na kolorowym chodniku, kaleka z trzepiczym kikutem prawej ręki potrząsa żałośnie czapką, napełnioną drobniejszem papierowych wizerunków pieniędzy, nie stara się kobieta w tanej strosie Rynku, obok wspaniałej spółdzielni konfekcyjnej — zauważ, proszę o wsparcie, gdy niewiadomy pan na harmonii obok cukierni, nęcącej luksusem ciastek — wydaje mi się przez chwilę, że ktoś stoi w ostatnym zaczafanem średniowieczu.

Skręcam w ulicę Świdnicką: tu widzę zebrze tłoczne.

Gdy mija się żebrzących, człowiek wstydzi się swych zdrowych rąk, zdrowych nóg i zdrowych oczu.

Upokorzenie człowieczeństwa, opłonego kurzem ulicy, obrzucane go co chwila okiem obojętności, ironicznym, czy nawet pogardliwym — jak musi męczyć świadomość istnienia tego, co nie powinno istnieć: skała nia nieszczęśliwych na los przypadku.

Wstyd słuchać prośby o wsparcie i podziękó za jałmużnę. Wstyd łączko nieszczęśliwe, który ma prawo, aby zajść się nim ... społeczeństwo.

Cztery, czy pięć kalek, którym można spotkać prawie co dzień w Rynku lub w bocznicach Rynku — przynoszą mniejszą wstyd niż rzeszy nie wyniosłyby rzeczywiste koszty opieki nad nimi.

Zebrzący to zła reklama.

— U was żebrzą? — zdziwi się kiedyś niemiła przyjezdny z Warszawy.

J. K.

Dziś II-gi dzień Mistrzostw Polski młodzików w boksie Hala Ludowa godz. 18,30

Sportowcy Wrocławia manifestują swą jedność z chłopem dolnośląskim

Sportowcy woj. wrocławskiego zespalając się z dążeniami narodu polskiego, uczcą dzień Święta 5-tej rocznicy Wyzwolenia Polski Ludowej swoimi zdobyczami, manifestując w całym województwie na stadionach, boiskach i wszelkich obiektach sportowych swoje osiągnięcia. W ramach imprez sportowych WUKF zorganizowany Rajd Turystyczno — Kolarski przez wsie na szego województwa.

5 etap: — Racibórowice — Leszno Górne — Przemków — Mlynowo (pow. Złotoryja) — 64 km.

6 etap: — Mlynowo — Przemków — Polkowice — Obora (pow. Lubiń) — 40 km.

7 etap: — Obora — Prochowice — Wilczków (pow. Środa Śląska) — 30 km.

8 etap: — Wilczków — Środa Śląska — Wrocław — 40 km.

Ekipa rajdu, liczące 46 osób, to

22 Lipca wystartuje ekipa wrocławska i trasę liczącą 364 km — przejedzie w ciągu 8 dni. Trasa została podzielona na 8 etapów o przeciętnej długości 45 km i przebiegać będzie przez następujące miasta i wsie województwa.

1 etap: — Wrocław — Oława — Gać (pow. Oława) — 38 km.

2 etap: — Gać — Łukowice — Wiązów — Strzelin — Łagiewniki — Jaświżów (pow. Dzierżoniów) — 62 km.

3 etap: — Jaświżów — Świdnica — Kostrza (pow. Jawor) — 34 km.

4 etap: — Kostrza — Jawor — Złotoryja — Racibórowice (pow. Bolesławiec) — 51 km.

robotnicy fabryk wrocławskich, którzy doceniając znaczenie sojuszu robotniczo - chłopskiego chcą zamanifestować swoją przyjaźń i dając się z braterskim pozdrowieniem robotniczego Wrocławia do mieszkańców wsi dolnośląskich. W składzie ekipy wchodzą fachowcy, którzy w miejscach postoju będą remontować maszyny rolnicze, grupa artystyczna, składająca się z członków ZMP oraz grupa sportowa; która rozegra spotkania towarzyskie z miejscowymi LZS, wręczając im w upominku sprzęt sportowy.

Oprócz tego wszyscy uczestnicy rajdu przepracują pewną ilość godzin pracy świrzech w państwowych gospodarstwach rolnych oraz w spółdzielniach produkcyjnych.

Udająca się ekipa wręczy prócz sprzętu sportowego — biblioteczki sportowe.

Przez bezpośrednie zetknięcie się z chłopem naszej wsi, przez wspólną pracę przy żniwach chęć robotnicy wrocławscy udowodnić nierozerwalną więź robotnika z chłopem. (t)

Komunikat Wr. O. Z. L. A.

Wrocławski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny wzywa wszystkich lekkoatletów i lekkoatletki do stawienia się na małym Stadionie Olimpijskim w środę dnia 20 bm. o godz. 18,tej celem przeprowadzenia treningu w związku z uczestnictwem zestaw w święcie sportowym w dniu 22 Lipca br.

Wzywa się przede wszystkim lekkoatletów sekcji lekkoatletycznej „Ogniwa"; „Czarnych"; „Budowlanych" i „Związkowca". Obecność wszystkich uczestników obowiązkowa.

OD REDAKCJI.

Zawodnikom AZS-u, udającym się z Wrocławia do Bydgoszczy Odrą, Wartą i Notecią za pozdrowienia z 1-go ciupu — serdecznie dziękujemy.

Pływacy wrocławscy startują 22 lipca w imprezie międzynarodowej w Warszawie

Do Warszawy na dzień Święta Odrodzenia 22 lipca przyjeżdża ekipa pływacy i waterpolistów wojewódzkiego, którzy startować będą w organizowanej imprezie wpław przez Wisłę na dystansie około 3-ch kilometrów.

Do reprezentacyjnej drużyny Polski powołani zostali także wrocławianie. I tak w III-ej drużynie pływacy Kołarzewska zajęła 2-gie miejsce w czasie 1 godz. 22 min. — 9 sekund za zwycięzcą Ewą Kowalczyk z Łodzi.

W kuli Szczyrkówna była 3-cia — 9,22; w ćwiczeniu Stengowska 3-cia — 25,90. W ćwiczeniu 4 x 75 drużyna Czarnych zajęła drugie miejsce z czasem 40,5 sek.

Drugi sukces zanotowaliśmy w Warszawie: Przebywający na obozie wrocławianin Piewka zajął drugie miejsce w skoku o tyczce z wynikiem 3,10.

Wrocławianki spisują się dobrze na obozie w Olsztynie

Na stadionie olsztyńskim odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem juniorek zgromadzonych w obozie kondycyjnym.

Wrocławianki aczkolwiek nie reprezentowały swoją najlepszą formę w porównaniu z takimi potęgami jak: Poznań wypadły bardzo dobrze.

Cieszy nas bardzo fakt, że w rzutoszem Rączewska zajęła 2-gie miejsce w rzucie dyskiem 29,25 m konkurencji, w której niedawno dopiero zaczęła startować. Ta sama zawodniczka w skoku wzwyż zajęła 1-sze miejsce z wynikiem 1,42.

W kuli Szczyrkówna była 3-cia — 9,22; w ćwiczeniu Stengowska 3-cia — 25,90. W ćwiczeniu 4 x 75 drużyna Czarnych zajęła drugie miejsce z czasem 40,5 sek

Drugi sukces zanotowaliśmy w Warszawie: Przebywający na obozie wrocławianin Piewka zajął drugie miejsce w skoku o tyczce z wynikiem 3,10.

W KILKU WIERSZACH

Onegdaj odbył się w Oleśnicy towarzyski mecz piłki nożnej między drużynami Kolejarza z Oleśnicy i Zmigrodu. Zwycięstwo w stosunku 5:0 odnieśli gospodarze, którzy przewadzali zwłaszcza w drugiej połowie. (plk.).

Towarzyskie spotkanie bokserskie pomiędzy zespołem Związkowca (Oleśnica) i drużyną zespołem Ostrowki odbyło się tylko w części wagach. Zwyciężyło w stosunku 8:4 odnieśli lepszy technicznie zespół gości. (plk).

W wyścigu kolarskim na trasie 4.000 m. o tytuł mistrza Polski, zorganizowanym we Włocławku, zwyciężył Bek (KKS — Włocławek) czasem 6.35,1. Drugim był Marchwiński (Spójnia). (plk).

Reprezentacja fińskich Związków Zawodowych rozegrała w Ostrowie mecz piłki nożnej z „Sokołem" (Wałkowice), przegrywając 1:3 (1:2). Drugi występ Finów w Trzyńcu zakończył się również porażką w stosunku 1:4 (0:1). Reprezentacja tego miasta składała się w większości z graczy polskich. (plk)

Twoim pismem na wczasach jest „SPORT i WCZASY"

Do nabycia w każdym kiosku

W-220

Lipski i Statkiewicz ustanowili dwa nowe rekordy Polski

Dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski, odbyły się na stadionie WP w Warszawie zawody lekkoatletyczne zawodników zgrupowanych w obozie akademii WF na Bielanach. Poza konkursem startowali senatorzy: Łomowski, Lipski, Statkiewicz i Widel.

Zapowiedziane próby pobicia rekordów Polski w biegach na 300 i 500 m powiodły się (rekord Lipskiego na 300 m ustanowiony w sobotę nie został zatwierdzony).

W biegu na 300 m Lipski uzyskał rekordowy czas 37,8 sek. przewyższając o 0,5 sek. dotychczasowy rekord, należący do Dunce klego. Drugi rekord ustanowił Statkiewicz w biegu na 500 m wynikiem 1 05,4. Dawny rekord — 1;05,5 należał do Gąsowskiego.

Wrocław przygotowuje nagrody dla uczestników Tour de Pologne

Największą imprezą sportową Polski Ludowej jest bezwątpienia kolarski „Wyścig dookoła Polski", urządzany corocznie przez Kolarzoi. i Sp. Wyd.-Ów. „Czytelnik".

Impreza ta gromadzi na starcie zespoły kolarzy wszystkich krajów demokracji ludowej i kilkunastoosobowe zespoły robotnicze innych państw europejskich. Trasa przebiega przez większe miasta i ośrodki przemysłowe, przejazd zawodników staje się manifestacją na rzecz sportu masowego. Kolarze biorący udział w „Wyścigu dookoła Polski" nie omijają Wrocławia. Tu gospodarzem etapu jest dziennik „Słowo Polskie"; zajmujący się z ramienia „Czytelnika" stroną organizacyjną i gospodarczą.

W tym celu powołany został Komitet Wykonawczy, z dyrektorem delegatury „Czytelnika"; ob. Konodo na czele. W skład komitetu wchodzi też sekcja nagród. Przewodniczącym jej jest ob. K. Germen, w przyw. Woj. Rady Narodowej, członkami — S. Dygat, red. S. Ziemski; red. W. Czarnecki, red. Cz. Ostańkowicz i inni.

Sekcja zwraca się do wszystkich instytucji i przedsiębiorstw z prośbą o decyzję rozwanie nagród na wrocławski etap „Tour de Pologne". Dotyczy to zarówno nagród indywidualnych jak i zespołowych. Tym sposobem sportowcy Wrocławia dokładnie będą zaznaczać ze sportem ogólnopolskim i przywiązanie do swego dzielnika. Zgłoszenia należy kierować do wrocławskiej delegatury „Czytelnika" przy ul. Oławskiej 10/11. (PIK)

Zawody lekkoatletyczne, zorganizowane w Olsztynie na zakończenie obozu treningowego PZLA, wykazały znaczną poprawę formy u większości zawodniczek. Z lepszych wyników należy wymienić 60 m. — Kowalska (Pomorzanin) — 8,0 sek.; skok w dal — Kowalska-Konodo na czele. W skład komitetu wchodzi też sekcja nagród. Przewodniczącym jej jest ob. K. Germen, w przyw. Woj. Rady Narodowej, członkami — S. Dygat, red. S. Ziemski; red. W. Czarnecki, red. Cz. Ostańkowicz i inni.

Sekcja zwraca się do wszystkich instytucji i przedsiębiorstw z prośbą o decyzję rozwanie nagród na wrocławski etap „Tour de Pologne". Dotyczy to zarówno nagród indywidualnych jak i zespołowych. Tym sposobem sportowcy Wrocławia dokładnie będą zaznaczać ze sportem ogólnopolskim i przywiązanie do swego dzielnika. Zgłoszenia należy kierować do wrocławskiej delegatury „Czytelnika" przy ul. Oławskiej 10/11. (PIK)

Powszechna Spółdzielnia

WE WROCŁAWIU

zawiadamia o uruchomieniu następujących sklepów:

Nr sklepu	adres	Nr sklepu	adres
179 spożywczy	Kluczborska 15	8 skórzany	Szczytnicka 50
180 „	Osobowicka 133	5 tekstylny	C. Skłodowskiej 5
5 skórzany	Wincentego 16	6 „	Stalina 113
7 „	Średzka 29 (Leśnica)	7 „	Łokietka 15
6 „	Słowiańska 5		K - 3091

MIEJSKIE ZAKŁADY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ w Polanicy Zdroju

zatrudnią od zaraz

TECHNIKA - MECHANIKA

względnie absolwenta Szkoły Mistrzów Maszynowych. Warunki pracy i płacy w/g umowy zbiorowej dla pracowników samorządowych klasy III. Oferty należy kierować pod adresem: M.Z.U.P. Polanica Zdrój Aleja Wojska Polskiego 13 K-2986

RADIO

20 LIPCA 1949 (ŚRODA)

5.50 Sygnał czasu i pobudka; 5.15 Streszcz. wiadom. poran.; 5.20 — Koncert dla świata pracy; 6.00 Dziennik poran.; 6.15 Muzyka; 6.20 Gimnast.; 6.40 Muzyka; 6.55 Program dnia; 7.00 Wiadom. dziennika poran.; 7.30 Muzyka; 8.00 Streszcz. wiadom. dziennika poran.; 8.05 Przegląd prasy kobiecej; 8.15 d. c. muzyki; 8.55 Lok. program dnia; 9.00 Pozdrav; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.04 Wiadom. południ.; 12.20 Muzyka; 12.25 Audycja dla wsi; 12.55 Melodie lud.; 13.30 Muzyka; 13.35 Koncert rozrywk.; 14.00 Melodie pracy; 14.15 Koncert kameralny; 14.50 Muzyka; 14.55 Wiadom. wrocł.; 15.00 Informr. Polski Pol.; 15.15 Akademia; 15.25 Inform.; 15.30 Streszcz. dnia dzień; 15.50 „Mierzeja Helska" — pogad. naukowa; 16.00 Muzyka; 16.30 Aud. muzyczna; 16.50 „Nie byłkie poezye w Anglii" — felieton; 17.00 Dziennik popoł.; 17.15 Melodie operetek; 18.00 „Dla mają dobie ty"; 18.15 „Układ odbiekowy" — pogad.; 18.25 „Pieśni Stanisława Moniuszkowego"; 18.40 „Jest u nas kołtunna w Warszawie" — montaż poetycki; 19.00 Dziennik popoł.; 19.15 Muzyka; 19.30 Koncert Chopina; 20.00 Aud. liter.; 20.20 Muzyka lud.; 21.00 Dziennik; 21.25 „Szpitlik"; 21.50 „Dobrzio od Moskwy" — pogwieść; 22.00 Muzyka oper.; 22.45 Na Wiednickiego; 23.00 Ostat. wiad.; 23.10 Uroczystość Rocznicowa; 23.20 Program na jutro; 24.00 Hymn.

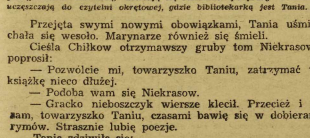

Na statku towarowym „Oktiabr" pracuje w charakterze bufetowej, młoda dziewczyna Tatiana, o której wzięliby ubiegu się cała załoga. Pod wpływem młodej dziewczyny, marynarze zmieniają swe postępowanie: nie kną, ubierają się starannie po pracy i tłumnie uczęszczają do czytelni okrętowej, gdzie bibliotekarką jest Tania.

14)

Przejęta swymi nowymi obowiązkami, Tania uśmiechała się wesoło. Marynarze również się śmieli.

Ciesła Chiłkow otrzymawszy gruby tom Niekrasowa poprosił:

— Pozwólcie mi, towarzyszko Taniu, zatrzymać tę książkę nieco dłużej.

— Podoba wam się Niekrasow.

— Ciuczko niebieszczyj wiersze kleci. Przecież i ja sam, towarzyszko Taniu, czasami bawię się w dobieranie rymów. Strasznie lubię poezje.

Tania zdziwiła się:

— No, no i cóż! Jakże wam się udaje?

— Nie tak dobrze jak niebosczykowi. Gdy czytam jego wiersze, łzy cisną mi się do oczu, a czasem to nawet jakby płomień jakiś mnie ogarnia. A ja jak napiszę wiersz, to mi zawsze coś sprośnego wyjdzie.

— Poczytałbyś, Chiłkow, dzisiejszych poetów — pora dziś jeden z marynarzy.

— Tak, dzisiejsi pisają fajnie, ale zupełnie ich nie można zrozumieć. Czasami czyta człowiek któregoś z nich i myśli: przecież to chyba wariat. Takie wiersze jak oni to i ja mógłbym pisać na łokcie.

Ciesła przybrał uroczystą pozę i wymachując rękami zaryczał:

Niebo — biełkna to krowa,
kaczyce — złociste jej wymię,
A morze — szkopek z oleiwu..

Niejedną miłą chwilę spędzili marynarze w swej bibliotece.

Później zauważono, że Tania, sama rozmilowana w książkach, okazuje więcej względów tym, którzy dużo czytają. Traktowała ich serdeczniej, udzielała się do nich bardziej promiennie. Nieraz oświadczała otwarcie:

— Lubię ludzi oczytanych. Tak się z nimi ciekawie rozmawia.

Na żadnym statku nie można było zaobserwować zjawiska takiego jak na „Oktiabrze": marynarze stale chodzili z książkami. Korzystali z każdej wolnej chwili, by czytać. Brykołow zaprowadził wojnę z tym zjawiskiem, już podczas pierwszej wymiany książek podzielił się z Tanią wrażeniami z przeczytanej powieści. Wszyscy zauważyli, że Tania przyjęła to przychylnie, więc nie omieszkali pójść w ślady niezwyciężonego donżuana. Zmuszano się, ich do odczytywania książek od deski do deski. Niektórzy spędzali na czytaniu całe noce. Najwięcej wysilał się Borodkin, który za wszelką cenę chciał zdobyć opinię rozwiniętego umysłowo. Głowa mu aż pękała z wysiłku, twarz wyciągnęła się.

Waspisa spacerując po statku pytała:

— Czytacie książeczki, braciszkowie?

— Co za braciszkowie. Twoi braciszkowie, obrośnięci sierścią, barszakują po lasach.

— Cóż to, chcecie zostać profesorami?

— Mierz wyżej

— A jakaż to ranga wyższa od profesora?

— I tak nie zrozumiesz tego, matko - przeoryszo, bo włosy masz długie a rozum krótki.

— A ot, właśnie że patrzę na was i wszystko rozumiem: powystrajaliście się i czupryny wysmarowaliście, i buty wypucowaliście, i krawaty nałożyliście. Wykapana z was inteligencja. Wszystko byłoby dobrze, cóż, kiedy cały szyk psuja szpetne gęby.

Maksym Borodkin kiedyś w rozmowie z Tanią zara. To wredna baba.

— Niepotrzebnie nasze bractwo dokucza Wasylisie.

Tania odparła:

— Ale przecież ona sama ciągle ze wszystkimi zadziewuważył:

— Ależ skąd, to wyjątkowo porządny człowiek. Tylko, że życie miała ciężkie, więc jest rozgoryczona.

— A cóż ja takiego spotkało?

— Sierota, z maleństwa chowała się wśród obcych. Pierwszy jej mąż zginął wskutek nieszczęśliwego wypadku: podczas ładowania okrętu spadł na niego ładunek drzewa wagi stu pudów i zgniótł na miazgę. Od drugiego męża uciekła: był wiecznie pijany i bił ją niemiłosiernie.

(Dalszy ciąg nastąpi)

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM samochód osobowy Adler Diplomat czterodrzwiowy Kabriolet ogumienie nowe, stan pierwszorzędny — dorożkę Wyrchaw, ul. Szczytnicka 24 sklep „Schlendrik". 4962

SPRZEDAM luksusową nowoczesną sypialnię, jadalnię, gabinet, meszy na kawalarnię, pianino do fortepianu kasy, maszynę do lodów, Rlska 47/49 m. 2. 4971

OSTATNIE wzięcie za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia Stowo Polskie 3331" 4973

SPRZEDAM lub zamienię z dopłatą nowy kompletnie wyposażony SHL 125 motocykl (ewentualnie samochód) DKW, BMW 350, 350 ccm Zgłoszenia Dąbrowa, Kluczborska 21.

STEPTOMYCYNĘ Mercka sprzedam okazyjnie. Wiadomość Słowo Polskie, Wałbrzych pod „BBB" K 3023

OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy Kraju kupię. Płacę połowę wartości. Przyszłe zaświadczenie pocztowym "Wspólnota" Kraków Plac Wszystkich Świętych 8. K3026

ZGUBY — KRADZIEŻE

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, wyd. we Lwowie na nazwisko Jarosław na nazwisko Głowiński Franciszek Wałbrzych K 3025

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejest. RKU Szczecin Chiebowski Wojciech zam. Kam. Górna, Kosiego na 7 4969

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty wydany w Marcisowie na nazwisko Hubert Władysław urodz. 24 9. 1906 zam. Kam. Górna plac Grunwaldzki 1. K 3018

UNIEWAŻNIAM zgubione legitymacje: FPS Nr 163608, ZZ Nr 8000, kartę RKU Legnica na nazwisko Kaus Kazimierz Legnica K 3017

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU Żywiec, prawo własności motocykla Zündapp Nr 239726 odcinek zameldowania Kamienna Grzybowski, Grytgofóra. K 3014

SKRADZIONO dokumenty kartę rejestracyjną, legitymację Uberpensja Pająk Wincenty, Wszewilki, pow. Mińsk. K 3020

SKRADZIONO legitymację Ubezp. Społecznej wydaną Wrocław, kartę rejestracyjną z Urzędu Zatrudnienia na nazwisko Tkaczyk Elżbieta 4960

ZGUBIONO kartę RKU — Nowy Sącz na nazwisko Antl Stanisław. 4970

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Legnica, odcinek zameldowania, metrykę urodzenia na nazwisko Szymański Eugeniusz. 4964

ZGUBIONO dowód tożsamości, metrykę, odcinek zameldowania i książkę wojskową na nazwisko Kulesza Zbigniew 4975

ZAGUBIONO legitymacje Zw. Zaw., legitymację fabryczną Fa-fa-wa-gu, kartę rejestracyjną RKU Oleśnica na nazwisko Jacko Jan. 4966

ZGUBIONO legitymację akademicką Wydziału Prawa Uniw. Wrocławskiego. Grzegorzewski Józef. 4974

ZAGUBIONO dokumenty prawa jazdy, zaświadczenie RKU, zezwolenie broni myśliwskiej, legitymacje studenta Dogiełła Wojciech, Mikołaja. K 3006

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Piotrowski Bogdan Wałbrzych. K 3026

ZAGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Łapciński Rudolf zam. Kłaczkowa gm. Bystrzycka Nr. 37. K 3028

ZGUBIONO legitymacje Ubezpieczalni Społecznej Legnica oraz ZZ Szpitalna. Biernat Bronisław, Szpitalna. K 3016

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej Legnica, Tomczak Bolesław, Legnica, Wróblicie Piekary. K 3015

POSAD POSZUKUJĄ

SZOFER mechanik, I kat. — poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" pod „Fachowiec" 4958

WOLNE POSADY

CENTRALA Rolnicza Spółdzielnia Chłopska „Chłopskie" Wrocław ul. Dąbrowskiego 46 zaangażuje od zaraz kierownika Działu Nasiennego, zdowiadnego 5 instalacyjnego. Zgłoszenia przyjmuje Referat Budowlany K 3023

LOKALE

MIESZKANIE jednopokojowe w Lublinie zamienię na dwupokojowe z kaszcnką we Wrocławiu za dopłatą. Zgłoszenia: Amoniuchowskiego 20/10. 4972

TRZYPOKOJOWE mieszkanie z wygodami, przy zamiana, ewentualnie z meblami poszukuję. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Zwrot kosztów" „4959" 4968

POKOJU umeblowanego niekrępującego poszukuję przy zamianie: Stowy Polskie" nr „4960". 4963

SZUKAM 3-4 pokoi z kuchnią. Nej chętniej poza frontem. Nowe Hebet, Czarnoleska 19. 4967

WYNAJMĘ pokój dla 2 pań. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „4965". 4965

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokojowe wygody (ogrzewki) z meblami na takie w Poznaniu. Zgłoszenia: Słowy Polskie pod „Komfort 555" 4949

RÓŻNE

PRZYBLĄKAŁA się suczka rasy „Pekińczyk" Mickiewicza Nr. 12. K 3022

Szczerze

Czarna gablotka

— Trzeba ludzi wychowywać, podciągać do właściwego poziomu — powiedziała sobie dyrekcja Ogrodu Zoologicznego i — obstalowała „czarną gablotkę". W gablotce na widok publiczny ku powszechnemu osądzeniu wystawione będą te przedmioty, które otrzymały miejsce w Ogrodzie Zoologicznym. Będzie tam moc szklanych lusterek, odłamków lusterek, grzebienie, gwiazdawki, grzechotki, mnóstwo dziecinne, kapsel do butelki od piwa, skorupy z jakiegoś garnka, okulary, fajki, czytarnicki i pisma ilustrowane. Cała kolekcja, świadcząca o bezmyślności, braku inteligencji lub zwyrodniałych instynktach osób dających podobne prezenty.

Dyrekcja ma również przemówić do zwiedzających za pośrednictwem tablicy z takim wierszykiem:

Mądry nas nie karmi weale
do wie o tym doskonale,
że dostajemy nie byle
co — ryż i daktyle.
Głupi daje nam lusterka,
papierosy lub cukierki
i nie go to nie obchodzi
że na zdrowiu nam to szkodzi.

Wysiłki Dyrekcji ZOO powinny — naszym zdaniem — dać rezultaty.

Sułek.

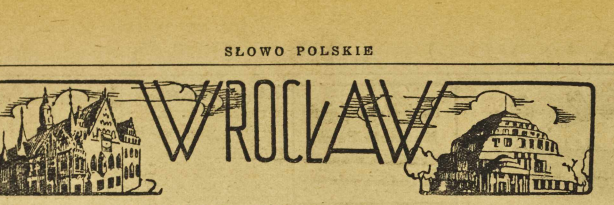

Pochody, imprezy sportowe, zabawy

Wrocław w Święto Odrodzenia

Przygotowania do obchodu Święta 22-lipca zbliżają się już ku końcowi. Wczoraj rozpoczęto ostatni etap — dekorację budynków urzędowych, sklepów i kamienic. Nad głównymi ulicami Wrocławia rozpięte będą hasła propagandowe, płacę pokrytą się czerwienią i bielą sztandarów. Bogaty program imprez i zabaw, ogłoszony przez Miejski Komitet Obchodu Święta Odrodzenia, gwarantuje właściwe spędzenie dnia 22 Lipca.

Dziś o godz. 15-ej odbędzie się w Teatrze Miejskim uroczyste posiedzenie Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej.

Jutro o godz. 15.30 — delegacje społeczeństwa wrocławskiego wyruszą na cmentarz żołnierzy radzieckich i na plac Kościuszki, aby złożyć wieńce. Zbiórka delegacji naznaczona jest na godz. 15-tą przed TPPR. w Rynku.

O godz. 20-ej — rozpocznie się **apel przed dworcem Dworcem Świebodzkim.** I Nadodrzańskim nastąpi zbiórka delegacji W.P., partii politycznych, organizacji i instytucji społecznych, organizacji młodzieżowych i zakładów pracy. Zaakceptowano następujący rozkład według dzielnic i tras pochodu:

Dzielnica I, III, IV, VIII — Dworzec Świebodzki — trasa ulic Podwale Świdnickie, Świdnicka, Oławska, Podwalem Oławskim, Słowiańskiego, Mostem Grunwaldzkim do pl. Grunwaldzkiego.

Dzielnica II, V, VI, VII — Dworzec Nadodrzański — trasą ulic: Świdnicka, Stalina, Nowowiejską, Piastowską do pl. Grunwaldzkiego.

Na placu Grunwaldzkim i w Leśnicy wyświetlane będą filmy.

W piątek dnia 22-go lipca trwać będą od godziny 9-ej do 20-ej imprezy sportowe na Stadionie na Olimpijskim i na boisku Pafawagu. O godz. 18-ej odbędzie się na Pergoli w pobliżu Hali Ludowej wielki kiermasz, połączony z wyświetlaniem filmu (o godz. 22-ej).

Obchód święta ludowego zakończy się zabawami ludowymi, zorganizowanymi w następujących punktach Wrocławia: Karłowice — Pl. Żuławskiego; ul. Partyzantów; pomiędzy mostem Osobowickim i Trzebnickim; na Psim Polu; na kolonii Grabiszyńsk i w Laśku Osobowickim. Zabawy zakończą się o godz. 23.

500 nagrodzonych

Dziś w dużej sali ORZZ przy ul. Mazowieckiej odbędzie się uroczystość dekorowania i nagradzania premiami 500 młodych przodowników pracy. 150 przodowników pochodzi z Wrocławia. 350 z terenów Dolnego Śląska. Dwóch, a mianowicie Rothole, górnik z kopalni „Mieszko" w Walbrzychu oraz Kubański, robotnik rolny z pow. kłodzkiego będą dekorowani Krzyżami Zasługi.

Uroczystość zorganizował ZMP z okazji Święta Odrodzenia.

Widzieliśmy IMPREZY

Teatry wrocławskie

TEATR WIELKI, godz. 19.30 „Madame Butterfly".

TEATR POPULARNY, godz. 19.30 „Wczoraj urodzony".

Repertuar kin

„ŚLĄSK" — ul. Gen. Świerczewskiego 67, „Młoda Gwardia" (radziecki), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„SCALA" — ul. Mikołaja 27, „Pocałunek na stadionie" (czesk.), godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16, „ Osiemsetlecie Moskwy" kolorowy film (prod. radz.) Początek o godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 53, „Tchórz" (czesk.), godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„PIONIER" — ul. Stalina nr. 71, — „Aleksander Matrosow" (radz.), godz. 15 i 17 Program Aktualności codz. o godz. 19, 20 i 21; Młoda wieś: Flora Tetr — 13.

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177, „Nikt nic nie wie" (czesk.), godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

„FAMA" — Pale Pole — „Przeciwnie" (czesk.), godz. 20. Czynne w czwartki, piątki, soboty i niedziele.

„ŚWIETLICA FILMOWCA" — ulica Olszewskiego 38, aż do odwołania nieczynna

FOTOPLASTIKON, ul. Świdnicka 54, wyświetla codz. od 9 — 22-ej „Asyż".

Nocne dyżury aptek

Pod „Murzynem" — pl. Solny 3.
„O. O. Bonifratrów" — ul. Traugutta 97.
Pod „Aniołem" — Szczytnicka 23.
Pod „Chrobrym"—Wincentego 41.

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO: -dziś Klinika Ural wersytetu Wrocł. Curie Skłodowskiej 66 (tel. 37-36).

NOTATNIK WROCŁAWSKI

✪ **Najlepsi konduktorzy** tramwajów miejskich — według opinii dyrekcji są: Marcela Bigalska, Stanisław Kabaj, Marceli Dżaba nowski. Najlepsi motorowi: Mieczysław Rysekiewicz, Gabrjel Kiewicz i Franciszek Buchalski.

✪ **Jak się robi lody?** Recepta Baru Mleczneg jest następująca: na 10 litrów mleka — 1 litr gęstej śmietany, 3,5 kg cukru; 100 żółtek; 10 łasek wanilii, Mieszaninę podgrzewa się do 100 stopni, a później oziębia do 12 stopni poniżej 0.

✪ **Komitet Blokowy N. 406** prosi mieszkańców Karłowic o przybycie na uroczyste zebranie dziś o godz. 19-tej do szkoły Nr. 3 przy ul. Kasprowicza.

✪ **Komitet Blokowy Nr. 403** zawiadamia, że dziś o godz. 18 w sali domu parafialnego Plac Wolczewskiego 1) odbędzie się akademja ku czci Manifestu Lipcowego.

✪ **Szkoła** — plaże nam jeden z czytelników, że nie wyznacza się godzin na trzepanie pościeli i dywanów i każdy to robi kiedy chce i jak chce. Całodzienne tulpany kurzu na podwórkach dla mieszkańców niższych pięter — to stanowczo za wiele a trzymanie okien zamkniętych w lecie — też jest niemożliwe.

✪ **Wszyscy członkowie** Związku Bojowników z faszyzmem obiorą się dziś o godz. 20 w uroczystą akademję poświęconą 5 rocznicy Manifestu Lipcowego. Akademia odbędzie się w lokalu Związku (Podwale Oławskie 16).

✪ **Powtórne szczepienie** świń przeciw różycy już się rozpoczęło. Poprzednie obonulo zwierzęta, które na okres 3 miesięcy. W interesie własnym każdy właściciel świni musi ją zabezpieczyć przeciwko chorobie. Szczepienie kosztuje bez wzgledu na wielkość sztuki tylko 100 zł. Jak wiadomo — różyca jest chorobą bardzo niebezpieczną.

✪ **Pełnomocnicy wrocławscy** zbierają się jutro w gmachu Sądu Okręgowego o godz. 15.15 na akademię. Prezes Apelacji Mieczysław Bogusławski złoży sprawozdanie z działalności sądownictwa, a następnie odbędzie się wręczenie odznaczeń i dokutów awansowych. Po części artystycznej nastąpi otwarcie świetlicy TPZ.

✪ **Doskonały reżyser.** Wiktor Biegański, dyrektor Państwowego Teatru w Świdnicy przenosi się 1 sierpnia do Wrocławia i obejmuje stanowisko reżysera w rokującym świetny rozwój Wrocławskim Teatrze Młodego Widza.

✪ **Zarząd Koła Nr 2** Stronnictwa Demokratycznego zawiadomił członków ze zebranie sekcjeniowe odbędzie się 29 lipca (piątek) o godz. 17 w lokalu własnym Koła.

✪ **Jedenastą Gospodę PSS** otwarto już we Wrocławiu przy ul. Kuźniczej Nr. 46.47. Lokal nowej gospody jest obszerny i lśniczystością.

✪ **Trzeba nakłaniać pływaków do ostrożności.** W glinankach Leśnicy utonęła bardzo dobra pływaczka uczennica szkoły podstawowej Nr. 5, 13-letnia Maryse Bartkiewiczówna kiedy uczyła pływać swoją koleżankę.

Położyć kres zgorszeniu!

Rezolucja pracowników „Czytelnika" w sprawie zajść w Lublinie

Wczoraj zebrali się na „masówce" pracownicy Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej „Czytelnik" i po przemówieniu ob. Hodrozejowskiego i ożywionej dyskusji uchwalili rezolucję w sprawie gorszących zajść w Lublinie.

Rezolucja stwierdza, iż zebrani — po zaznajomieniu się z przebiegiem wydarzeń w Lublinie — stwierdzają że fantastyczne wieści o rzekomym „cudzie" były rozpowszechniane w sposób zorganizowany, co wskazuje na prób wykorzystania naiwności ludzi kiej i ciemnoty oraz na chęć nadużycia wiary dla celów obcych i wrogich narodowi i Polski Ludowej.

Zebrani potępiają zachowanie się lubelskiej Kurji Biskupiej, która rozpowszechniając wieści o rzekomym „cudzie" nadużyła zaufania wiernych i dopiero po 9 dniach — i to w sposób niejasny — zdecydowała się na sprzeczkę.

Zebrani, oceniwszy postępowanie rozpolitykowanego kleru jako obraz akcji, która doprowadzi do niektórych kaięży do współpracy z podziemiem domagają się od władz położenia kresu dalszym zajściom w Lublinie.

Wysoki poziom walk

w I-szym dniu mistrz. Polski młodzików

Publiczność wrocławska, która tak bardzo emocjonuje się boksem, naprawdę tym razem nie wyczuła, że już w I-szym dniu mistrzostw będą walki na tak wysokim poziomie.

Widzowie opuszczali Halę Ludową, zadowoleni tym co ujrzeli na poziomie. Śmiemy twierdzić, że poziom walk jest o wiele bardziej niż na mistrzostwach Polski seniorów.

Takie walki jak Majewski — Zdziennicki, Ścigała — Bańkowski, Kempa — Antkowiak czy Kaźmierczak — Kurpiński, naprawdę mogły porwać najwybredniejszą publiczność.

Nie obeszło się bez sensacji i „nawaliłek". Repr. Polski Zdziennicki (Szcz) przegrał swą walkę z Majewskim (Pozn.) a Pastwałkiego (Kraków) sędziowie niesłusznie uznali za pokonanego w walce z Bargielem. (Szcz).

Jej ogólnej punktacji, po pierwszym dniu prowadzi Wrocław i Poznań po 4 pkt, przed Łodzią i Szczecinem po 3 pkt.

Dziś odbędzie się 24 walk. Między innymi walczą: Soczewiński, Ponanta, Debisz, Kurowski II.

Jesteśmy pewni, że tym razem Hala na pewno zapełni się od miłośników boksu, bo naprawdę warto.

Szczegółowe wyniki walk w numerze jutrzejszym. **(Ruk)**

Na 22 Lipca

Zmiany w ruchu tramwajów

Wielkie prace porządkowe w mieście

M. Z. K.

Tramwajarze, dla uczczenia Święta Odrodzenia, zobowiązali się zasypać rów przy ul. Leśnickiej, obok rzeczki Ślęzy. Zobowiązanie to przyśpieszy budowę linji tramwajowej Wrocław — Leśnica.

Warsztaty główne MZK wyremontują ponad plan 5 lor.

Wydział budowlany dobrzepiecy składy benzyny do 22 lipca, a nie jak było w planie do 1 sierpnia. Przypisany także wyrównanie budowy garażów oraz II i III zajezdni.

21 bm. będzie 40 przodowników pracy Miejskich Zakładów Komunikacyjnych do Warszawy na otwarcie trasy W—Z. Miłą tą wycieczką zostaną wynagrodzeni najlepsi pracownicy warsztatów mechanicznych, którzy przyczynił się do terminowego wykonania wozów tramwajowych.

W związku z zakończeniem robót przy ul. Fredry, róg Podwala Świdnickiego, Wydział Ruchu opracował w czynie 22 Lipca **nowe trasy dla „7"-ki; „14"-ki i „17"-ki;** które obowiązywać będą od 21 bm.

Trasa „7" biec będzie: Krzyki — Powiatańców Śląskich — ul. Fredry — Podwale Świdnickie — ul. Świdnicka — ul. Stajkowica — Plac Solny — Rynek — Oławska — Krasińskiego — Wojciecha — Wita Stwosza — Rynek — Plac Solny — Nowotki i z powrotem na Krzyki.

„14"-ka — ul. ul. Grabiszyńska — Benedykta Polaka — Powstańców Śląskich — Fredry — Świdnicka — Rynek — Plac Solny — Nowotki — Podwale Świdnickie — Fredry.

„17"-ka — Grabiszyńska — Benedykta Polaka — Powstańców Śląskich — Fredry — Podwale Świdnickie — Podwale Mikołajskie — Plac Lgo Maja — Legnicka — Pawła — Strzegomska — Pafawag 1 z powrotem.

W godzinach nocnych w dni robocze wprowadzone będą na trasie Rynek — Pafawag dodatkowe wozy.

W wyniku zbiorowego wysiłku tramwajarzy wrocławskich już wkrótce otwarta będzie nowa linia tramwajowa Nr. 21 — Biskupin — Dworzec Główny. Przerobiono także plan jazdy dla „12". Ostatni dzienny tramwaj odebrać będzie z Rynku w dzionę Sępolna punktualnie o godz. 23, a nie o 22.57.

Z. O. M.

Pracownicy Zakładów Oczyszczania Miasta podjęli się uporządkowania pary podmiejskich dzielnic robotniczych. Akcja tę przeprowadzają przy współudziale pracowników Plantacji Miejskich — trwać będzie do 21 bm. włącznie.

Na konferencji ZOM-u z naczelnikami Miejskich Urzędów Obwodowych uzgodniono, że w ustalonych wpłyną na porządek aby oczyścili z brudów i śmieci posesje leżące w ich rejonach. **Dozorcy skwapliwie podjęli się to wykonać, w ramach zobowiązań lipcowych.**

(Jur)

Niedociągnięcia Ubezpieczalni omawiali robotnicy Fabryki Urz. Mech.

Zagadnienie Ubezpieczeń Społecznych budzą wśród robotników żywe zainteresowania, któż bowiem nie ma stosunku z Ubezpieczalnią, jeżeli nie bezpośrednio, to przynajmniej przez dziecko. To też na sówka w Fabryce Urządz. Mech. w programie której zapowiedziano omówienie spraw ubezpieczeniowych z udziałem kierownika działu Ochrony Sp. ORZZ ob. Roskosza, dyrektora ZUS mgr. Przestalskiego oraz naczelnego lekarza Ubezpieczalni Społecznej dr. Eichlera, zgromadziła w świetlicy liczne grono pracowników.

Po wygłoszeniu przez jednego z pracowników referatu o procesie Doboszyńskiego, ob. Roskosz zwrócił się do obecnych z tym, że przed stawiciele Ubezpieczeń nie przybyli po to, żeby wygłaszać przemowienia, wręcz przeciwnie chcą wysłuchać skarg zarzutów ubezpieczonych, ponieważ przez nie usunąć wszelkich istniejących jeszcze nie dociągnięć, żeby je skontrolować i w miarę możności usunąć, bądź udzielić wyczerpujących wyjaśnień.

Omówiwszy treściwie i zwięźle samą ideę wielkiej zdobyczy, jaką są dla świata pracy Ubezpieczenia Społ. naszkicował ich wielkie braki w dawnym ustroju i świetne cechy zdobycze w Polsce Ludowej. W pierwszym rzędzie zniesienie opłat i to nie tylko za świadczenia, ale przede wszystkim zdjęcie z pracownika ciężaru opłaty składek i przerzucenie go na pracodawcę. Nie są to małe rzeczy, gdyż wobec wzrostu ilości ubezpieczonych na świadczenia z tytułu ubezpieczeń idzie obecnie 1 miliard zł. miesięcznie. Wspomniał dalej o tym, że możność leczenia się jest obecnie bezterminowa, otwarty dostęp do leczenia sanatoryjnego i uzdrowiskowego, z czego korzysta obecnie 20 proc. robotników, mających pierwszeństwo w uzyskiwaniu przydziałów.

Po wyjaśnieniach tych posypały się wypowiedzi, zarzuty i przetrzepie, czasem uzasadnione, czasem nie, gdyż atakuje przepisy ustawy, których Ubezp. Społ. nie może zmienić.

Na przykład ustawa nakazuje wypłacanie zasiłku od 3-ego dnia choroby a nie od rana, jak tego domagali się robotnicy, ustawa wymaga wykazania się chociaż 14 dniami pracy okres przed porodem jego żony na to, żeby uzyskać wyprawę kę niemowlęcą. Wielomiesięczna przerwa w pracy, nawet jeżeli przed tym robotnik pracował już kilka lat, powoduje utratę prawo do wyprawki.

Dr Eichler jak zwykle jasno pro sto przekonywującego odpowiedział na każdy pobeszczelny punkt zarzutów. Na zarzuty dotyczące tylko jasnie odpowiedział wyczerpująco, wyjaśniając sprawy czasem dla robotników niejasne, lub szczegóły których nie wiedzieli. To też słuchano wyjaśnień z uwagą zainteresowaniem nagradzając w zakończeniu mówcę szczerym poklaskiem. Dr. Eichler posiada wyjątkowy dar mówienia do robotników językiem jędrnym, jasnym bez wykrętnych omówień i zamazowań. Zło nazywa po imieniu, ale gdy ktoś nie ma racji, potrafi mu to paru słowami dowieść. Dzięki temu jest przełożonym.

Zarzut, że jest za mało lekarzy odparował prostym wyliczeniem cyfr. Przed wojną mieliśmy 14.000 lekarzy, po ciężkich wojennych strutach w ludzach mamy ich nasze tylko 7.000, a dawniej leczyło się zaledwie 20 proc. społeczeństwa dziś udostępniono leczniczwo wszystkim, a korzysta 70 proc.

Pomimo trudności okres powojennego z dnia na dzień jest lepiej. Przed rokiem U.S. nie dysponowa ła w Wrocławiu ani jednym sovetsem dentystycznym, dziś ma 42, Ub. Społ. nie posiadała własnych aparatów rentgenowskich i musiała korzystać z prywatnych — w dniu 1 sierpnia otwiera się zakład rentgenowski na pl. Solnym, a 1 września przy ul. Dobrzyńskiej.

Mówca wyjaśnił, że uzupełnienia braków leczniczych (n.p. Wrocław potrzebuje 2.000 łóżek szpitalnych, a posiada tylko 3.000) jest w znacznej mierze związane z wynikami akcji „O" w przemyśle. Im więcej zaoszczędzimy, tym więcej będziemy mogli inwestować w lecznictwo, żeby je doprowadzić do zupełnie sprawnego działania.

EMZET

Kiedy przedawnienie przekreśla prawo do świadczeń za wypadek

Omawiając sprawę świadczeń wypadkowych spotykamy się częsta z określeniem „przedawnienie". Nie wszyscy orientują się na czym to „przedawnienie" polega. Zgłoszenie o wypadku; jakiemu uległ ubezpieczony oraz ogłoszenie roszczeń do świadczeń winny być dokonane w terminie przepisanym przez prawo. Prawo określa okres przedawnienia na 3 lata. Inaczej mówiąc jeżeli do trzech lat po wypadku nie zgłosi się roszczeń o świadczenia z tytułu wypadku — następuje przedawnienie. Oczywiście 3 lata to jest najdalszy termin. W interesie zarówno poszkodowanego, jak i wdowa lub sierot jest jak najszybsze zgłoszenie o wypadku.

Po upływie przepisowego terminu można jeszcze zgłaszać roszczenia do świadczeń, ale tylko wtedy jeśli istnieją jakieś ważne przeszkoda do zgłoszenia roszczenia we właściwym czasie i że żaden przeszkoda ta była niezależna od osoby uprawnionej do świadczeń. I jeszcze w drugim wypadku można przekroczyć termin, a mianowicie gdy opieka po tym okresie nastąpiły objawy choroby pozostające w związku z wypadkiem i powodujące niezdolność do pracy zarobkowej lub powaźne pogorszenie stanu zdrowia.

Do tych przypadkach roszczenia należy zgłosić w ciągu 6 miesięcy bądź od ustania przyczyny bądź po stwierdzeniu objawów choroby.

Dnia 18 lipca 1949 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Św. Sakramentami, nasza najukochańsza matka

Ś. ✝ P. Helena Chronicka

nauczycielka

przeżywszy lat 64

Msza św. za duszę zmarłej odprawiona zostanie w czwartek 21 bm. o godz. 9 w kościele św. św. Stanisława i Doroty. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Osobowicach odbędzie się w czwartek 21 bm. o godz. 14 z kościoła św. św. Stanisława i Doroty, o czym zawiadamia krewnych i przyjaciół w głębokim smutku

RODZINA

UWAGA!

ZABAWA LUDOWA

z okazji 5 ROCZNICY MANIFESTU LIPCOWEGO

mająca się odbyć dn. 22 lipca w Hali Ludowej, będzie urozmaicona również loterią książkową.

Loteria ta dla publiczności okazję wygrania wartościowych książek. Losy na loterię w cenie 30 zł. będą do nabycia w dniu zabawy na Pergoli. Co 3-ci los wygrywa. W-216

Redaktor Naczelny: **Stanisław Ziemak.** F - 60284

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław ul Oławska 10/11 tel. Redakcji 27.55. tel. Wyd. 27-54 Red. Naczelny przyjmuje w godzinach, środy i piątki od godziny 12-ej do godz. 13-ej.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13 Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 złotych.

PKO Wrocław Nr VIII 13-62. Druk Sp. Wydawniczo „Oświatowa „Czytelnik" Wrocław, ul. Oławska 10/11.

Wydawca: Sp. Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik"